

<i>Sygn. akt</i>	<i>III AUa 676/14</i>
------------------	-----------------------

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **14 stycznia 2015 r.**

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

	Przewodniczący:	<i>SSA Irena Mazurek (spr.)</i>
	Sędziowie:	<i>SSA Janina Czyż</i> <i>SSA Alicja Podczaska</i>
	Protokolant	St. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **14 stycznia 2015 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku ***K. J. z udziałem zainteresowanych:***

R. G., Z. G., Z. K., M. K.,

J. K. (1) i E. W.

przeciwko ***Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.***

o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku ***Sądu Okręgowego w Rzeszowie***

z dnia **20 maja 2014 r.** sygn. akt ***IV U 1686/13***

oddala apelację

Sygn. akt III AUa 676/14

Uzasadnienie

wyroku z dnia 14 stycznia 2015r.

Decyzjami z dnia 29 maja 2013r. –skierowanymi do K. J. jako płatnika składek i ubezpieczonych R. G., Z. G., Z. K., M. K., J. K. (1) i E. W. - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy oraz Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych dla w/w pracowników w kwotach wskazanych w poszczególnych decyzjach w odniesieniu do poszczególnych miesięcy odpowiednio za miesiące : od marca do sierpnia 1999r. (w przypadku R. G.), od lutego do maja 2001r. (w przypadku Z. G.), od lipca do grudnia 1999r. (w przypadku Z. K.), od lipca do września 1999r. (w przypadku M. K.), od lipca do września 1999r. (w przypadku J. K. (1)), i od marca do maja 2001r. (w przypadku E. W.) .W podstawie prawnej decyzji powołane zostały art.83 ust.1 pkt 3 w zw. z art.6 ust.1 pkt 1, art.11 ust.1, art.12 ust.1 oraz art.13 pkt 1, art.18 ust.1,art.20 ,art.22, art.23 ust.1 i art.46 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 205,poz.1585 ze zm.), art.8 pkt 1 lit.a, art.11, art.16, art.19 ,art.21, art.23 art.24 ust.1, art.26 ust.1 ustawy z dnia 6 lutego 1997r. o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 28,poz.153 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 marca 2003r., art.53 ust.1,art.56 ustawy z dnia 14 grudnia 1994r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (tekst jednolity Dz. U. z 2003r.

Nr 58, poz.514 ze zm.), oraz art.2 ust.1 i 2 ,art.18 ust.1 i 2 i art.19 ustawy z dnia

29 grudnia 1993r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (tekst jednolity Dz.U. z 2002r.,Nr 9 poz. 85 ze zm.). W uzasadnieniach zaś faktycznych w/w decyzji organ rentowy naprowadzał , że wskazani tam ubezpieczeni byli zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) J. K. (2) w okresach wskazanych

w decyzjach , zaś ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek dokonano w oparciu o wyniki przeprowadzonej u płatnika składek w latach 2001- 2005 kontroli, wszczętej z urzędu w związku ze złożonymi korektami deklaracji rozliczeniowych , która wykazała bezzasadność dokonanych korekt m. innymi w zakresie wyłączenia

z oskładkowania ujmowanego dotąd w podstawie wymiaru składek zatrudnionych składnika wynagrodzenia określanego jako deputat. Ustalono przy tym ,iż powyższa korekta wiązała się z jednoczesną korektą list płac -nie podpisanych jednak na nowo przez pracowników - w których kwoty do wypłaty pozostały te same przy odmiennym jedynie określeniu nazwy dotychczasowego deputatu jako świadczenia socjalnego ,skutkującym jego wyłączeniem z podstawy oskładkowania. Tymczasem w czasie kontroli ustalono ,iż uprawnieni do deputatu pracownicy otrzymywali świadczenia

|w naturze w postaci mięsa, wędlin i innych wyrobów zakładu niezależnie od charakteru i rodzaju wykonywanej pracy, sytuacji rodzinnej i materialnej, w ilości uzależnionej jedynie od ilości przepracowanych godzin , zaś wartość deputatu stanowiła iloczyn tych godzin i przyjętej przez pracodawcę stawki godzinowej z tego właśnie tytułu. Tym samym zdaniem organu rentowego powyższy składnik wynagrodzenia jako nie mający charakteru tak świadczenia socjalnego jak i posiłku profilaktycznego

w rozumieniu przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161,poz.1106 ze zm.) winien podlegać oskładkowaniu. Reasumując organ rentowy stwierdzał ,że ustalone w decyzjach podstawy wymiaru składek dla ubezpieczonych odpowiadają tym wskazywanym przez płatnika w pierwszorazowych raportach imiennych . Niezależnie od tego zwrócono uwagę, że w skorygowanych listach płac wprowadzono też ekwiwalent za pranie odzieży roboczej u pracowników, którym składnik ten pierwotnie nie był wypłacany, oraz jeszcze inny nowy składnik wynagrodzenia w postaci ekwiwalentu za używane przy wykonywaniu pracy narzędzia będące własnością pracownika.

Wwnioskodawca K. J. odwołał się od w/w decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie. W jednobrzmiących odwołaniach z dnia 27 czerwca 2013r. (sprawy połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia w trybie art. 219 k.p.c.) domagając się uchylecia zaskarżonych decyzji na koszt pozwanego ZUS zarzucił, iż wydane one zostały

z rażącym naruszeniem przepisów prawa tj.art. 18 ust. 1 w zw. z art. 21 ustawy

z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 205,poz.1585 ze zm.) poprzez uznanie, że dane zawarte w korektach deklaracji rozliczeniowych nie uzasadniają obniżenia podstawy

wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne , zdrowotne , Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych zatrudnionych , art. 7 i art. 8 k.p.a. w zw.

z art. 77 k.p.a. przez nierozpoznanie sprawy przez organ rentowy w sposób wyczerpujący i wszechstronny co spowodowało nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych , oraz art.107 § 3 k.p.a. przez brak jasnego i zrozumiałego wyjaśnienia przesłanek jakimi kierował się ZUS przy wydawaniu zaskarżonych . W uzasadnieniu odwołań wnioskodawca w szczególności podnosił , iż wbrew stanowisku organu rentowego dokonana przez niego korekta deklaracji rozliczeniowych zatrudnionych pracowników poprzez wyłączenie z podstawy wymiaru składek wartości udostępnianych im posiłków (błędnie uprzednio określanych jako deputat) była w pełni uzasadniona zważywszy na przyjęty w zakładzie pracy sposób ich dystrybucji i brak zamiennego prawa do ekwiwalentu , a prawidłowość powyższego potwierdzać miały –przywoływane przez wnioskodawcę jako mające też stanowić podstawę dokonanych korekt deklaracji - wyjaśnienia Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2002r. (...) i ZUS Oddziału w R. z dnia 2 października 2001r. (...) ,czy w końcu –mający zapaść w podobnym stanie faktycznym -wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2010r.III AUa 3012/2009 LEX nr 1027944 . W tym kontekście odwołujący naprowadzał, że ze stołówki zakładowej korzystało około 20 pracowników zaś pozostali tj. kierowcy, przedstawiciele handlowi, pracownicy sklepów niewykonujący pracy na terenie zakładu na podstawie wystawionych przez pracodawcę kartek mogli wybrać

w przyzakładowym sklepie mięso i wędliny. Powyższe więc świadczenie nie było –jak uznał ZUS-formą dodatkowego wynagrodzenia za pracę, uzależnionego od wyników i charakteru pracy. Zasadność stanowiska wnioskodawcy mieli też dodatkowo potwierdzić wnioskodawcy do przesłuchania świadkowie R. Ż. i E. B. (jak wskazywał odwołujący „ na okoliczność ilości pracowników , miejsc świadczenia przez nich pracy, zasad wydawania posiłków regeneracyjnych i posiłków do spożycia w stołówce zakładowej”). W odwołaniu znalazł się również postulat zobowiązania Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie do udostępnienia zabezpieczonych w toku postępowania (...) –bliżej nieokreślonych przez wnioskodawcę - dokumentów mających obrazować fakt wydawania posiłków oraz zasadność złożonych korekt deklaracji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedziach na odwołania z dnia 31 lipca 2013r. wniósł o ich oddalenie , przy zasądzeniu od wnioskodawcy kosztów postępowania, z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych. Podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji organ rentowy zauważał ,iż dokonana przez wnioskodawcę korekta deklaracji rozliczeniowych i raportów imiennych ubezpieczonych pracowników nastąpiła po uprzednim stwierdzeniu zadłużenia płatnika składek , już

w sierpniu 2001r. ,a więc przed uzyskaniem powoływanych w odwołaniach wyjaśnień ,w tym ZUS (które w żadnym razie nie miały charakteru wiążącej interpretacji) ,przy czym już w poprzednich postępowaniach sądowych ,w tym zakończonych prawomocnymi wyrokami (tu przy wskazaniu na wyroki Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

w sprawach III AUa 671/09 i III AUa 658/12) przesądzone zostało ,iż sporne świadczenie w naturze w postaci mięsa, wędlin i innych wyrobów zakładu wnioskodawcy uzależnione wyłącznie od ilości przepracowanych godzin jest deputatem , który podlega oskładkowaniu. W konsekwencji powyższego pozwany organ rentowy dla potwierdzenia swych racji wnioskował o przeprowadzenie dowodu z akt w/w spraw , przy wykorzystaniu zgromadzonego tam materiału dowodowego.

Wezwani do udziału w sprawie w trybie art.477 ¹¹ § 2k.p.c. w charakterze zainteresowanych ubezpieczeni : R. G., Z. G., Z. K., M. K. i E. W. wnieśli o oddalenia odwołań wnioskodawcy ,popierając w zupełności stanowisko pozwanego organu rentowego. Zainteresowany J. K. (1) pozostał beczynny procesowo.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie ,po rozpoznaniu odwołań wnioskodawcy K. J. , wyrokiem z dnia

20 maja 2014r. (sygn. akt IV U 1686/13) oddalił odwołania. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca K. J. działający pod firmą Zakład (...) w T.

prowadził działalność gospodarczą polegającą na produkcji i sprzedaży własnych wyrobów mięsnych. W związku z tą działalnością wnioskodawca zatrudniał pracowników w tym także zainteresowanych: R. G., Z. G., Z. K., M. K., J. K. (1) i E. W.. Pracownicy ci byli zgłoszeni do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. K. J. jako pracodawca zobowiązany był do obliczania i odprowadzania należnych składek z tytułu zatrudnienia zainteresowanych. W sierpniu 2001 r. wnioskodawca przedłożył w ZUS korekty deklaracji rozliczeniowych, z których wynikało, że pierwotnie ustalone składki zostały naliczone wadliwie, gdyż podstawa wymiaru składek

m. innymi objęła wartości z tytułu deputatu, które w ocenie płatnika powinny być wyłączone z oskładkowania. W dniu 5 września 2001 r. wnioskodawca otrzymał zawiadomienie organu rentowego o wszczęciu postępowania kontrolnego, którego zakres obejmował także prawidłowość rozliczania składek. Kontrola była prowadzona od dnia 5 września 2001 r. i zakończyła się w dniu 16 lutego 2004 r. Prowadzący kontrolę inspektorzy ZUS zapoznali się z szeregiem dokumentów przedłożonych przez wnioskodawcę – w tym listami płac pierwotnymi i skorygowanymi, aktami wewnątrzzakładowymi, kartami wynagrodzeń oraz aktami osobowymi pracowników. Z przebiegu kontroli został sporządzony protokół, do którego wnioskodawca w dniu 24 marca 2004 r. złożył zastrzeżenia. Ostatecznie, po podjęciu przez ZUS dodatkowych czynności wyjaśniających, w dniu 17 czerwca 2005 r. poinformowano wnioskodawcę o nie uwzględnieniu jego zastrzeżeń. Na podstawie zgromadzonych wówczas dowodów kontrolujący ustalili, że w pierwotnych listach płac, które były podpisane przez pracowników na przychód stanowiący podstawę wymiaru składek składała się płaca zasadnicza, deputat i ekwiwalent za pranie odzieży roboczej oraz wynagrodzenie za czas urlopu. Natomiast w skorygowanych listach płac, na których nie było podpisów pracowników i w deklaracjach kwoty wynagrodzenia zasadniczego i jego pochodnych były zmniejszone, zwiększone za to były kwoty ekwiwalentu za pranie odzieży roboczej, a niezależnie od tego do podstawy wymiaru składek nie był doliczony deputat, którego wartość się nie zmieniła, a który został teraz odmiennie określony jako „świadczenie”. Opierając się następnie na dowodach osobowych

z zeznań zainteresowanych, a także zeznań świadków jak też samego odwołującego oraz dowodach z dokumentów z poprzednich postępowań sądowych dotyczących spornej kwestii wyłączenia przez wnioskodawcę z oskładkowania deputatów (sprawy IV U 1991/05 i IV U 907/11 Sądu Okręgowego w Rzeszowie i odpowiednio III AUa 1073/06 oraz III AUa 658/12 Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie) – przy podkreśleniu braku bezwzględnie obowiązującego charakteru postulatu bezpośredniości postępowania dowodowego (art. 235 k.p.c.) – Sąd I instancji ustalił, że zatrudnieni zainteresowani otrzymywali deputat za wypracowane godziny, który ustalany był w ten sposób, że ilość przepracowanych godzin mnożono przez pewną ustaloną przez pracodawcę kwotę (stawkę). Uzyskany w ten sposób wynik wpisywany był na kartce, którą otrzymywał pracownik. Wydawanie kartek odbywało się początkowo w cyklach cotygodniowych, następnie co dwa tygodnie, aż w końcu na koniec każdego miesiąca. Kartki z wpisaną na nich kwotą stanowiły podstawę do wybrania przez pracownika mięsa lub wędlin ze sklepu zakładowego w ilości odpowiadającej wartości wskazanej na kartce. Termin realizacji był dowolny. W zamian nie można było otrzymać innego towaru niż mięso lub wędliny, ani też pieniężnego ekwiwalentu. Niezależnie do tego zatrudnieni na miejscu pracownicy korzystali z bezpłatnych śniadań przygotowywanych i wydawanych na świetlicy zakładowej. Wnioskodawca sporządził kilka aktów wewnątrzzakładowych, które były przez niego przedkładane w trakcie kontroli ZUS tj. regulamin pracy z 24 października 1991 r., układ zbiorowy – porozumienie

z 28 grudnia 1995 r. wprowadzający do stosowania przepisy o posiłkach regeneracyjno-wzmacniających przeznaczonych do spożycia w czasie pracy, bez prawa do ekwiwalentu z tego tytułu, oraz świadczeń okolicznościowych przyznawanych

w formie rzeczowej finansowanych w części przez pracodawcę i fundusz socjalny wydawanych w formie tzw. deputatu; aneks do zakładowego regulaminu pracy

z 30 czerwca 1996 r. w przedmiocie świadczeń socjalnych i innych świadczeń, które nie stanowią podstawy naliczeń składek ZUS tj. nie są składnikami wynagrodzenia (wskazano w nim między innymi, że pracownikowi przysługuje posiłek profilaktyczno-regeneracyjny oraz, że pracodawca zobowiązuje się do świadczeń okolicznościowych w formie rzeczowej jak również, że pracodawca może świadczyć na rzecz pracowników świadczenie w naturze na cele socjalne w ramach Zakładowego Funduszu Socjalnego, zaznaczono też, iż używany w Zakładach (...) szyfr (...)” lub deputat oznacza świadczenie socjalne nie stanowiące podstawy naliczania składek ZUS), regulamin zakładowego systemu wynagrodzeń i niektórych świadczeń socjalnych z 2 stycznia 1998 r., regulamin pracy z 1 marca 2000 r. oraz regulamin funduszu świadczeń socjalnych (brak daty wydania czy wejścia w życie), w którym między innymi wskazano, że

przynawanie usług i świadczeń uzależnione jest od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, zaś wśród świadczeń finansowanych ze środków funduszu dopisano: „pomoc rzeczowa dla pracowników w formie wyrobów własnych”. Jednocześnie Sąd I instancji odnotowywał, iż wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r. (sygn. akt IV U 907/11) Sąd Okręgowy

w R. rozpoznając sprawę o identycznym stanie faktycznym, dotyczącym jedynie innego pracownika wnioskodawcy tj. W. A. oddalił odwołanie od tożsamej w swych charakterze do zaskarżonych w niniejszym postępowaniu decyzji ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w/w ubezpieczonego, a Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wyrokiem z dnia 10 stycznia 2013 r.

(sygn. akt III AUa 658/12) oddalił apelację wnioskodawcy przesądzając, że sporne świadczenie tj. deputat określany później jako świadczenie socjalne nie zachowuje podstawowych cech do przyjęcia tego ostatniego jego charakteru jako pozostającego bez związku z sytuacją życiową, rodzinną czy majątkową uprawnionych do niego pracowników. Niezależnie od tego wykluczono także już wówczas możliwość zakwalifikowania omawianego świadczenia jako posiłku udostępnianego przez pracodawcę pracownikom do spożycia zarówno z uwagi na przyjęty sposób jego dystrybucji jak i szeroki rodzaj asortymentu wydawanego towaru, który nie zawsze (jak choćby w przypadku mięsa) mógł stanowić posiłek spożywany w miejscu i czasie pracy.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Okręgowy w Rzeszowie nie znalazł podstaw do odstąpienia od wyrażonego w powołanej wyżej sprawie stanowiska sądów co do oceny charakteru spornego świadczenia, i przy powieleniu uprzednio już użytej argumentacji - dokonując oceny prawnej sprawy - stwierdził, iż otrzymywany przez zainteresowanych deputat w postaci mięsa i wędlin, nie może być uznany za posiłek udostępniony (wydany) pracownikom do spożycia o jakim mowa w § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.), ani też za świadczenie socjalne wymienione w § 2 ust. 1 pkt 19 w/w rozporządzenia, co tym samym stanowi o konieczności jego oskładkowania jako części przychodu zatrudnionych, stosownie do art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. 2013 r. poz. 1442). W podstawie prawnej wyroku powołany także został art. 477¹⁴ § 1 kpc.

Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 20 maja 2014 r. zaskarżony został przez wnioskodawcę K. J.. W obszernej apelacji z dnia 18 czerwca 2014 r. wnioskodawca zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego tj. w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego z pominięciem oceny znaczenia powoływanych w odwołaniach wyjaśnień Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2002 r. (...) i ZUS Oddziału

w R. z dnia 2 października 2001 r. (...), art. 235 k.p.c. poprzez oparcie ustaleń na dowodach pośrednich z innych postępowań sądowych z jednoczesnym pominięciem wnioskowanych do przeprowadzenia bezpośrednio w niniejszym postępowaniu dowodów osobowych, art. 227 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o zobowiązanie Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie do wydania zabezpieczonych dokumentów związanych z dokonaną korektą deklaracji rozliczeniowych zatrudnionych, a w konsekwencji naruszenie prawa materialnego

tj. § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) przez bezpodstawną odmowę uznania spornego świadczenia za – wyłączony z podstawy oskładkowania – posiłek do spożycia (tu przy ponownym powołaniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2010 r. III AUa 3012/2009 LEX nr 1027944) wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzających go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio pozwanemu organowi rentowemu, względnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego jako części kosztów procesu. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżący, uszczegóławiając zarzuty zaskarżenia, kładł główny nacisk na uchybienia proceduralne Sądu I instancji, a jednocześnie raz jeszcze podnosił, że dokonana przez niego korekta deklaracji rozliczeniowych zatrudnionych była

w pełni uzasadniona, skoro wydawane pracownikom kartki żywieniowe stanowiły podstawę wydania produktów z których następnie pracownicy ci przygotowywali posiłki spożywane w miejscu i w czasie pracy. W dalszym piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2014r. apelujący wnioskował o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 12 sierpnia 2014r. II Kz 249/14 na okoliczność, iż nie miał dostępu do akt osobowych pracowników jak również, że nie została mu zwrócona całość dokumentacji, co miało wpływ na wynik sprawy przed Sądem I instancji.

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. jak też zainteresowani ubezpieczeni nie ustosunkowali się do wniosków i twierdzeń apelacji wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelację wnioskodawcy K. J. zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona i jako taka podlega oddaleniu. Wbrew bowiem zarzutom skarżącego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 maja 2014r. jest trafny i odpowiada prawu.

Przede wszystkim już na wstępie zauważyć należy, że przedmiotowa sprawa nie jest pierwszą jaką trafia na wokandę tut. Sądu z odwołania K. J. od decyzji ZUS ustalających podstawę wymiaru składek dla zatrudnionych pracowników, w której spór koncentruje się na przesądzeniu charakteru wydawanego przez w/w pracownikom świadczenia w naturze w aspekcie obowiązku jego oskładkowania

(i tu przywołać choćby można wskazywaną już przez Sąd I instancji sprawę III AUa 658/12, czy kolejne III AUa 572/14, III AUa 569/14, III AUa 625/14 i wiele jeszcze innych o tożsamym stanie faktycznym). Co więcej – a jest to istotne w świetle podnoszonego w apelacji zarzutu naruszenia zasady bezpośredniości postępowania

(art. 235 k.p.c.) – powołana wyżej sporna pomiędzy wnioskodawcą a pozwanym organem rentowym kwestia, była już przedmiotem oceny tut. Sądu w wyrokach jakie zapadały jeszcze w 2008r. (w odniesieniu do występujących w przedmiotowej sprawie zainteresowanych były to wyroki: z dnia 10 marca 2008r. III AUa 1054/07- dotyczący R. G., z dnia 28 marca 2008r. III AUa 883/07 – dotyczący Z. G., z dnia 1 kwietnia 2008r. III AUa 1093/07- dotyczący Z. K., z dnia 23 kwietnia 2008r. III AUa 1189/07 – dotyczący M. K. i J. K. (1), oraz wyrok z dnia 28 marca 2008r. III AUa 977/07- dotyczący E. W.),

w których już wówczas wyrażony został kategoriyczny pogląd o braku podstaw do wyłączenia z oskładkowania wydawanych przez wnioskodawcę pracownikom deputatów. Przedmiotowe więc aktualnie rozpoznawane sprawy są „pokłosiem”, zapadłych m. innymi w/w sprawach wyroków kasacyjnych tut. Sądu, który skierował sprawy do ponownego ich rozpoznania przez ZUS wyłącznie z powodu –jak uznał- przedwczesności zaskarżonych wówczas decyzji wymiarowych (zobowiązujących wnioskodawcę do zapłaty określonych w decyzjach tych należności z tytułu składek) jako nie podlegających właściwej kontroli sądowej z uwagi na ujmowane ogólnie wszystkie sporne przychody zatrudnionych pracowników, bez koniecznej ich specyfikacji, a tu podkreślić należy, iż dokonana przez wnioskodawcę w 2001r. korekta deklaracji rozliczeniowych zatrudnionych oprócz deputatu obejmowała jeszcze wiele innych pozycji jak np. ekwiwalent za narzędzia, czy wartość polis ubezpieczeniowych pracowników. Stąd zalecenie wydania przez ZUS uprzednich decyzji ustalających samą wysokość podstawy wymiaru składek dla każdego z zatrudnionych, przy właściwym już wyszczególnieniu tytułów składających się na tę podstawę, co też ostatecznie pozwany ZUS uczynił w zaskarżanych aktualnie przez wnioskodawcę decyzjach. Powyższe jest zaś o tyle istotne, że w pełni uprawniało Sąd I instancji do wykorzystania materiału dowodowego z uprzednich postępowań sądowych (o takiej też możliwości stanowi wprost wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012r.

I UK 295/11 OSNP 2013/3-4/38). Należy też pokreślić, iż sam odwołujący, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie sprzeciwiał się przeprowadzeniu takich pośrednich dowodów (vide-protokół rozprawy dnia 20 maja 2014r. nie zawierający

w tym zakresie przewidzianego w art. 162 k.p.c. zastrzeżenia), co już samo w sobie wyklucza skuteczność zarzutu apelacji naruszenia art. 235 k.p.c.-por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r. I CSK 713/12 LEX nr 1391108. Zważywszy zaś na ten zgromadzony uprzednio materiał dowodowy, a także dodatkowo treść zeznań słuchanych już bezpośrednio w niniejszym postępowaniu samych zainteresowanych potwierdzających wcześniejsze ustalenia tak co do zasad reglamentacji deputatu jak i jego wykorzystania przez pracowników (nota bene wszyscy oni za wyjątkiem nieobecnego w kraju J. K. (1) popierali stanowisko procesowe ZUS potwierdzając przy tym, iż

wybierany deputat nie był wykorzystywany przez nich do sporządzania posiłków do spożycia w miejscu i czasie świadczenia pracy), przy zarzutach odwołania w których praktycznie nie naprowadzono na okoliczności mogące te ustalenia podważyć, że wszech miar słuszną była także decyzja Sądu I instancji o oddaleniu wniosków dowodowych wnioskodawcy o przesłuchanie kolejnych świadków, tym bardziej w świetle wskazywanej przez niego tezy dowodowej, która pozostać musiała obojętna dla wyniku sporu (tu choćby w zakresie ilości pracowników, czy miejsc świadczenia przez nich pracy). W tym kontekście bezzasadne też jawiły oczekiwania wnioskodawcy na pozyskanie przez Sąd Okręgowy dokumentacji zatrudnieniowej z Prokuratury Rejonowej w Rzeszowie (stąd też i oddalenie zmierzającego w tym kierunku kolejnego wniosku dowodowego skarżącego na etapie postępowania apelacyjnego). Było to tym bardziej uzasadnione, że od początku wnioskodawca nie przeczył naprowadzanym przez ZUS faktom (ustalonym na podstawie wyników kontroli z lat 2001-2005, w czasie której poddano analizie dostępną wówczas pełną dokumentację pracowniczą płatnika) co do dokonanych, przy okazji korekt deklaracji rozliczeniowych, zmian w listach płac zatrudnionych, bez uzyskania tego potwierdzenia przez samych zainteresowanych i bez stosownych w tym zakresie zamian w ich angażach, m. innymi przez odmienne określenie tego – oskładkowanego dotąd składnika wynagrodzenia jakim był deputat – jako świadczenia socjalnego. Nie można przy tym nie zauważyć, że o ile wnioskodawca w pierwszych postępowaniach sądowych z odwołań od decyzji wymiarowych ZUS utrzymywał, iż sporny składnik ma być świadczeniem socjalnym, o tyle aktualnie

(przy zdecydowanym wykluczeniu takiej możliwości przez orzekające wtedy sądy

z uwagi na brak jakiegokolwiek powiązania uprawnienia do tego świadczenia z sytuacją, rodzinną czy majątkową uprawnionych) naprowadza, iż stanowił on w istocie wartość posiłku udostępnianego pracownikom do spożycia w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r.

w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.). Sąd Okręgowy

w Rzeszowie, rozpoznający przedmiotową sprawę – podobnie jak w wielu wcześniejszych tego rodzaju sprawach – również i tą ewentualność zanegował, a w świetle przyjętych za swoje prawidłowych ustaleń tego Sądu tak w zakresie zasad dystrybucji jak i sposobu wykorzystania deputatu przez zatrudnionych zainteresowanych

(jego wartości odniesionej do miernika pracy jakim była liczba przepracowanych godzin) Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w zupełności podziela również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną sprawy, sprowadzającą się do stwierdzenia, iż omawiane świadczenie było, podlegającym oskładkowaniu, przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. 2013r. poz. 1442 ze zm.). Uznając więc w tej sytuacji za zbędne powielanie obszernej argumentacji Sądu Okręgowego w Rzeszowie, uzupełniając w niezbędnym zakresie wywód prawny tego Sądu w odniesieniu do zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny chciałby jedynie dodać, że;

- po pierwsze, gdy idzie o powoływane przez wnioskodawcę pismo wyjaśniające ZUS z dnia 2 października 2001r. to nie ma ono charakteru wiążącej interpretacji w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, bo ta instytucja wprowadzona została do tej regulacji prawnej dopiero z dniem 1 stycznia 2013r. poprzez art. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2012 r. o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych w gospodarce (Dz. U. 2012, poz. 1342), niezależnie od tego, że zwarte w piśmie tym wyjaśnienia miały charakter ogólny i dotyczyły obowiązujących zasad prawa bez odniesienia się, czy te warunki konkretnie dotyczą wnioskodawcy

(co tym bardziej odnieść należy do przywoływanych także wyjaśnień Ministra Finansów z dnia 4 kwietnia 2002r.),

- po drugie, wskazywany przez wnioskodawcę na uzasadnienie swych racji pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 kwietnia 2010r. akt III AUa 3012/09 LEX nr 1027944 nie dość, że nie wiążący innych sądów, wyrażony nadto został w odmiennym stanie faktycznym (realizowanie kuponów żywnościowych w placówkach handlowych), niezależnie od tego, że co do zasady zanegowany został w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2013 r. I UK 74/13 LEX nr 1413495. Dokonując w tym orzeczeniu wykładni § 2 ust. 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) Sąd Najwyższy uznał, że przepis ten powinien być interpretowany ściśle w oparciu o regulacje dotyczące innych przychodów w powiązaniu z § 2 ust. 1 pkt 6 w/w rozporządzenia, który wyłącza z podstawy wymiaru składek na pracownicze ubezpieczenia

emerytalne i rentowe wyraźnie opisaną w nim między innymi wartość otrzymywanych przez pracownika bonów, talonów, kuponów lub innych dowodów uprawniających do otrzymania na ich podstawie posiłków. Wydawanie zaś bonów, talonów, kartek żywieniowych uzasadnione jest wyłącznie w przypadku gdy pracodawca z mocy prawa, z uwagi na przepisy o bezpieczeństwie i higienie pracy, zobowiązany jest do zapewnienia pracownikom profilaktycznych posiłków i napojów w okresie zwiększonego wysiłku fizycznego lub pracy w określonym mikroklimacie. Natomiast w przypadku o którym mowa § 2 ust. 1 w pkt 11 rozporządzenia, subsumcja taka jest niedopuszczalna. Wartość talonów, czy też kartek żywnościowych na inne artykuły spożywcze wydawanych przez pracodawcę stanowi zawsze przychód podlegający wliczeniu do podstawy wymiaru składek .

Z tych wszystkich więc wyżej naprowadzonych względów – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych- na podstawie art.385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

(...)

(...)

(...)